

prof. dr hab. Adam Brzozowski  
Katedra Prawa Cywilnego Porównawczego  
Wydział Prawa i Administracji  
Uniwersytet Warszawski

Warszawa, 29 grudnia 2023 r.

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Beaty Stryjewskiej  
pt. „Kara umowna – ewolucja instytucji po 1989 r. w ustawodawstwie,  
orzecznictwie i doktrynie”**

napisanej pod kierunkiem dr. hab. Andrzeja Szlęzaka, prof. Uniwersytetu SWPS

sporządzona na zlecenie Rady Naukowej Instytutu Prawa Uniwersytetu SWPS

Przedmiotem recenzji jest ocena rozprawy doktorskiej mgr Beaty Stryjewskiej pod kątem kryteriów wskazanych w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r. poz. 742 ze zm.). Wymaga to ustalenia, czy oceniana rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną Doktorantki w dyscyplinie nauki prawne, wykazuje umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej przez Doktorantkę oraz stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego lub oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej.

W ślad za dość rozpowszechnioną praktyką przyjmuję dla potrzeb recenzji, że weryfikacja powyższych kryteriów powinna uwzględniać pięć elementów. Są to:

- 1) temat i zakres pracy;
- 2) zastosowana metoda badawcza;
- 3) kompozycja (budowa rozprawy);
- 4) strona warsztatowa;
- 5) treść merytoryczna.

## 1.

Odnosząc się do tematu rozprawy, należy ocenić, że został on wybrany trafnie i zasadnie. Instytucja kary umownej w ujęciu doktrynalnym jest przedmiotem licznych kontrowersji, występujących zarówno w judykaturze, jak i w doktrynie. Choć temat należy do „klasycznych”, to jest w tym przypadku interesującym przedmiotem badań, a praktyka i orzecznictwo dostarczają coraz to nowych powodów do dyskusji i pogłębionej analizy.

Autorka trafnie podkreśla (s. 32), że monograficzne opracowanie instytucji kary umownej w ujęciu doktrynalnym ukazało się ostatnio w 2006 r., mimo że istotnie rośnie znaczenie tej instytucji, w szczególności dla obrotu gospodarczego. Doktorantka zwraca dalej uwagę na daleko idące zmiany w obszarze kar umownych i podkreśla, że po 2006 r. powstało wiele artykułów oraz glos do orzeczeń Sądu Najwyższego, które poruszają całe spektrum istotnych problemów związanych ze stosowaniem kary umownej w praktyce obrotu. Uregulowana w Kodeksie cywilnym i analizowana w rozprawie instytucja nie zaspokaja już w dostatecznym stopniu potrzeb dynamicznie rozwijającego się obrotu, w szczególności obrotu gospodarczego. Obrót ten charakteryzuje nowatorskie podejście do wielu kwestii. Autorka dostrzega od dawna wskazywane zjawisko polegające na tym, że praktyka kontraktowa znacznie wyprzedza działania ustawodawcy. Ten ostatni zawsze pozostaje kilka kroków w tyle. Taki stan rzeczy Autorka kwalifikuje nie tylko jako nieułatwiający realizacji nowatorskich zamierzeń gospodarczych, lecz wręcz je utrudniający. Nie bez powodu więc główne rozważania koncentrują się na prezentacji ewolucji instytucji kary umownej w ustawodawstwie, orzecznictwie i doktrynie.

Dobrym określeniem pola badań przyjętego przez Autorkę rozprawy jest wskazanie w uwagach wstępnych rozumienia instytucji kary umownej. Autorka przyjmuje, że kara umowna jest ustalonym kontraktowo świadczeniem, stanowiącym dla dłużnika motywację do należytego wykonania zobowiązania niepieniężnego, oraz sankcją cywilnoprawną z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania tego zobowiązania. Dla wierzyciela kara umowna jest zryczałtowanym zabezpieczeniem należytego wykonania zobowiązania przez dłużnika, ułatwiającym dochodzenie kompensacji całokształtu negatywnych skutków jego naruszenia. Kara umowna ma w praktyce obrotu szerokie i znaczące zastosowanie.

W rozprawie słusznie wskazano, że analiza ewolucji instytucji kar umownych uzasadnia potrzebę opracowania zagadnień dotyczących wielu kwestii szczegółowych, w szczególności uporządkowania podstawowych pojęć, które są wykorzystywane w praktyce kontraktowej.

Z zaprezentowanych wyżej uwag wynika, że przedstawione przez Autorkę opracowanie ma zarówno ważne znaczenie teoretyczne, jak i praktyczne, stanowi wypełnienie pewnej luki istniejącej w tym zakresie w piśmiennictwie prawniczym.

Temat pracy doktorskiej wyznacza jej cel. Jest nim zaproponowanie rozwiązań stanowiących odpowiedź na dostrzeżone problemy mieszczące się w określonym obszarze badawczym. Kwestia ta jest oczywiście przedmiotem decyzji Autorki, niemniej jednak można zastanawiać się nad trafnością sformułowania tytułu rozprawy. Wydaje się, że treści pracy bardziej by odpowiadał tytuł „Kara umowna – ewolucja instytucji w prawie polskim”. Przyjęcie cezury czasowej „1989 r.” nie zostało, jak się wydaje, przekonująco uzasadnione. Zmiany następowały w różnym czasie, niektóre zachodziły na siebie. Oceniam dalej, że § 1 rozdziału pierwszego został zamieszczony w rozprawie trochę „dla porządku”, a § 2 i 3 tego samego rozdziału albo nie mają większego znaczenia dla dalszych rozważań, albo nie mieszczą się w ogólnej koncepcji rozprawy.

Podsumowując tę część recenzji, należy jednak stwierdzić, że całościowa ocena podjęcia kompleksowych badań nad zagadnieniem ewolucji instytucji kar umownych w Polsce wypada zdecydowanie pozytywnie. Wybór tematu pracy i jej ukierunkowanie problemowe trzeba uznać za w pełni uprawnione i trafne.

## 2.

Pozytywnie, choć nie bez pewnych uwag krytycznych (o czym niżej), należy ocenić zastosowane metody badawcze. Autorka trafnie podkreśla, że na zastosowane metody badawcze wpływ miał wybór tematu, przyjęte założenia i cele badawcze oraz założony układ rozważań. W celu uzyskania odpowiedzi na kluczowe pytania dotyczące analizowanej instytucji Autorka rozprawy przeprowadza analizę polskiego prawa pozytywnego, analizę literatury i orzecznictwa i praktyki. Podstawową rolę w pracy odgrywa więc analiza obowiązujących rozwiązań prawa polskiego z zastosowaniem dogmatycznoprawnej metody badawczej. Wartość prezentowanych rozważań podnosi zawarta w pracy analiza problematyki prawnoprocesowej (rozdział IV i V). Niewielką rolę odgrywa w pracy metoda historyczna. To samo można powiedzieć o metodzie prawnoporównawczej i wykorzystaniu elementów ekonomicznej analizy prawa.

Doktorantka zastosowała w pracy analityczne metody badawcze uzasadnione charakterem oraz treścią rozwiązywanych problemów i towarzyszących im wątków badawczych. Zawarte w niej ustalenia, wnioski i postulaty stanowią wynik analizy obowiązującego stanu normatywnego oraz dorobku piśmiennictwa i judykatury polskiej.

Dogłębna analiza rozbieżności doktrynalnych każdorazowo poparta jest rzetelną argumentacją prawną, zwłaszcza przy wyborze właściwej opcji, z uwzględnieniem konsekwencji merytorycznych. W prezentowanych rozważaniach widać także wyraźny wpływ własnych doświadczeń Autorki wynikających z uczestnictwa w praktyce obrotu prawnego. Ponadto Doktorantka w dostępnym zakresie uwzględniła doświadczenia bieżącej praktyki kontraktowej, liczące się w odniesieniu do analizowanych segmentów obrotu gospodarczego.

Z zastosowaniem przyjętych metod Autorka rozwiązała w zasadzie wszystkie problemy badawcze, uzasadnione charakterem i zakresem rozprawy.

### 3.

Recenzowane opracowanie obejmuje 240 stron; w rzeczywistości jego objętość jest nieco mniejsza, gdyż Autorka przedstawia rozważania merytoryczne na 210 stronach, a 21 stron zajął bardzo obszerny wykaz aktów prawnych, orzecznictwa i literatury. Praca jest podzielona na 7 rozdziałów, ponadto zawiera wstęp, zakończenie i wnioski oraz bibliografię (195 wykorzystanych w pracy książek, artykułów i innych pozycji), a także bardzo bogaty wykaz orzecznictwa.

Struktura rozprawy ukształtowana została w zasadzie prawidłowo (może z wyjątkiem rozdziału V i VI oraz rozdziału VII). Poszczególne rozdziały ujęte zostały w konwencji standardowego schematu: od zagadnień ogólnych do szczegółowych – i umożliwiają sukcesywne rozwiązywanie nasuwających się problemów badawczych, a w rezultacie osiągnięcie głównego celu w postaci wyróżnienia i charakterystyki istotnych elementów konstrukcyjnych badanej instytucji wraz z ich kwalifikacją prawną. Rozważania są w miarę klarowne, a kolejność przedstawianych zagadnień – logiczna. Zagadnienia ogólne trafnie zredukowano do niezbędnego minimum.

We wstępie (s. 35 i n.) dochodzi do sformułowania tezy rozprawy i celów badawczych. Nawiązują do nich zadania, jakie Autorka zdecydowała zrealizować w ramach prowadzonych badań.

Głównym celem badawczym wskazanym przez Doktorantkę jest skonstruowanie nowego ujęcia instytucji kary umownej. Ujęcie to powinno uwzględniać wyniki analizowanej w pracy ewolucji odpowiedzialności umownej. Nowy model powinien więc prowadzić do stopniowego porzucenia konstrukcji charakterystycznej dla tradycyjnego reżimu *ex contractu*, a więc opartej na przesłance szkody, na rzecz odpowiedzialności opartej o uzgodnienia indemnizacyjne czy zapewnienia gwarancyjne. Autorka podejmuje dalej próbę osadzenia tak rozumianej kary umownej w obowiązującym systemie prawnym, w konsekwencji wskazania,

w którym miejscu znajduje się konstrukcyjna linia demarkacyjna odróżniająca powyższe reżimy odpowiedzialności od odpowiedzialności z tytułu kary umownej. Chodzi tu głównie o zagadnienia związane z odróżnieniem konstrukcji umownej (prewencyjnej) odpowiedzialności odszkodowawczej od odpowiedzialności ustawowej *ex contractu* oraz o rolę przesłanki winy i przesłanki szkody.

Recenzowana rozprawa dzieli się na siedem rozdziałów. Ich lektura na ogół nie nastręcza trudności. Układ treści jest bowiem przejrzysty, a kwestie potraktowane skrótowo z uwagi na podstawowe (oczywiste) znaczenie dostatecznie odzwierciedlają intencje Autorki. Wydaje się jednak, że z korzyścią dla rozprawy byłoby dokonanie pewnych zmian w budowie rozprawy.

Dotyczy to zwłaszcza rozdziału pierwszego. Autorka omawia w nim historyczne korzenie instytucji kary umownej – konstrukcję kary umownej w prawie rzymskim, uregulowanie kary umownej w Kodeksie zobowiązań. Lektura tego rozdziału prowadzi do przekonania, że zawarte tam rozważania niewiele wnoszą do podstawowego nurtu rozważań. To samo dotyczy uwag prawnoporównawczych. Bez straty dla pracy, po odpowiednim skróceniu, mogłyby one znaleźć miejsce we wprowadzeniu – uwagach ogólnych.

Podstawowe rozważania dotyczące kar umownych Autorka zamieściła w rozdziałach II–V.

Rozważania zawarte w rozdziale II przedstawiają aktualne rozumienie instytucji kary umownej jako odpowiedzi na oczekiwania praktyki w odniesieniu do odpowiedzialności umownej jako służącej zabezpieczeniu słusznym interesów wierzyciela.

W rozdziale III Autorka skupia swoją uwagę na ujęciu odpowiedzialności z tytułu kary umownej jako następstwa niedołożenia przez dłużnika należytej staranności w wykonaniu zobowiązania oraz konstrukcji prawnego wzruszalnego domniemania w tym zakresie, stosowanego przez analogię do odpowiedzialności *ex contractu*.

Rozdziały IV i V poświęcone zostały omówieniu zagadnień związanych z karą umowną w postępowaniu sądowym i miarkowaniu kar umownych. Myślę, że warto rozważyć połączenie tych rozdziałów oraz przeniesienie niektórych fragmentów do rozdziałów wcześniejszych.

Wątpliwości budzą rozważania ujęte w rozdziale VI. Poświęcony on został nowym konstrukcjom uregulowanym w prawie publicznym (prawo zamówień publicznych). Autorka skupiła się w nim na zagadnieniach związanych z ich poprawnością funkcjonalną oraz konstrukcyjną w obecnym stanie prawnym.

Spójność konstrukcji pracy redukuje rozdział VII. Czy rzeczywiście jeden z rozdziałów rozprawy poświęconej niezmiernie ważnym zagadnieniom ewolucji instytucji kar umownych

i skutkom tej ewolucji warto było poświęcić uregulowaniom incydentalnym, związanym z wpływem pandemii COVID-19 na wykonanie obowiązków umownych?

Podsumowanie wyników badań przedstawionych w rozprawie stanowi interesującą oddzielną część – zakończenie i wyodrębnione wnioski.

Budowa pracy zasługuje (przy uwzględnieniu wyżej zgłoszonych uwag) na ogólną pozytywną ocenę. Przy formułowaniu tej oceny mam na uwadze, że budowa pracy jest elementem w znacznym stopniu uzależnionym od indywidualnych upodobań, co prowadzi do wniosku, że także z pozycji recenzenta należy zachować znaczną dozę tolerancji w stosunku do ujęć odmiennych od tych, które zastosowałby on sam. Gdy weźmie się powyższe pod uwagę, należy dojść do wniosku, że praca ujmuje wszystkie zagadnienia, które powinny wchodzić w jej zakres, ujęcie zaś poszczególnych rozdziałów i kolejność wprowadzania wątków zasługuje na aprobatę.

#### 4.

Dobrze prezentuje się tzw. strona warsztatowa rozprawy. Autorka prawidłowo wykorzystwała polską literaturę przedmiotu. W stopniu satysfakcjonującym wykorzystwała też literaturę obcą. W zakresie zaś bardzo doniosłej dla ustaleń badawczych analizy doktrynalnej, liczba źródeł, a także sposób ich wykorzystania, przekraczają przeciętne wymagania.

Oceniając dokumentację materiału badawczego (technika stosowania przypisów), przyjąć należy, że Autorka zasadniczo i w stopniu zadowalającym opanowała technikę stosowania przypisów, wykorzystując przy tym bogactwo wszystkich funkcji, które przypisy mogą pełnić. Także strona formalno-redakcyjna, zwłaszcza w zakresie powoływania źródeł, nie budzi większych zastrzeżeń. Autorka zastosowała kilkaset przypisów o charakterze źródłowym, informacyjnym oraz ilustracyjno-wyjaśniającym, istotnie wzbogacających argumentację naukową. Usytuowanie, budowa i ukształtowanie treści tych licznych przypisów są adekwatne do ich funkcji.

Uwzględniony materiał badawczy, znajdujący wyraz w przypisach, jest bogaty. Dokumentacja materiału wiąże się na ogół z umiejętnością selekcjonowania i łączenia go w pewne spójne grupy, stosownie do jego wagi i znaczenia dla kwestii, która w danym fragmencie jest rozważana. Dokumentacja źródeł jest wyrażana zasadniczo z zachowaniem zasad spójnego „dialogu” tekstu zasadniczego i zawartości przypisów.

Poziom zawartych w recenzowanej rozprawie rozważań wskazuje na dobre opanowanie przez Autorkę warsztatu naukowego. Zastosowano trafne w zasadzie kryteria podziału treści wraz z hierarchią poruszanych wątków. Wywody prowadzone są klarownie. Poddane zostały

należytej argumentacji z umiejętnym wykorzystaniem źródeł. W pracy słusznie wyeksponowane zostały kwestie prawno-kwalifikacyjne przed aspektami funkcjonalno-ekonomicznymi.

Praca jest napisana na ogół jasno i przystępnie, z poszanowaniem wymagań edytorskich. Cechuje się oryginalnym stylem, poprawnością językową, zachowaniem właściwej terminologii naukowej oraz innych wymagań formalnych. Wskazuje ponadto na dobre opanowanie techniki redagowania tekstu naukowego.

Doktorantka poprawnie i komunikatywnie posługuje się językiem polskim. W pracy nie ma zdań, których zrozumienie mogłoby nastręczać trudności.

Bardzo rzadko Autorka dopuszcza się stylistycznych niezgrabności, uchybiających elegancji pisania. Błędów takich jest mało i nie warto o nich wspominać. Są one wyjątkiem od reguły poprawnego posługiwania się językiem i poprawnego wyrażania myśli. Korekta jest staranna.

## 5.

Najważniejsza jednak dla oceny pracy doktorskiej jest jej treść merytoryczna, w tym podstawowy składnik tej treści – wyrażane poglądy naukowe.

Przede wszystkim należy podkreślić, że treść rozprawy jest bardzo bogata. Praca w sposób kompleksowy omawia zagadnienie instytucji kar umownych. Autorka spogląda na to zagadnienie wszechstronnie, z rozmaitych punktów widzenia. Kompleksowość i wielopłaszczyznowość prowadzonej analizy należą do najmocniejszych stron recenzowanej pracy, acz sposób uporządkowania rozważań zaciemnia nieraz obraz.

Przechodząc do uwag krytycznych, należy na wstępie zastrzec, że – choć podział taki nie jest powszechnie przyjmowany – istnieją dwa rodzaje poglądów nietrafnych. Pierwsze to takie zapatrywania, których na tle danego systemu prawnego żadną miarą bronić się nie da. Drugie dają się sprowadzić do sytuacji, w której zapatrywanie Autorki mieści się wprawdzie w granicach tego, co możliwe do obrony, ale – z takich czy innych względów – w ramach różnicy poglądów należałoby opowiedzieć się także za innym ujęciem. Poglądów w sposób oczywisty chybionych w pierwszym z podanych tu znaczeń w pracy mgr Beaty Stryjewskiej nie znajduję. Niepodobna twierdzić, że którekolwiek z głoszonych zapatrywań jest rezultatem ignorancji Autorki czy też błędów logicznych prowadzonego wywodu.

Pewne natomiast fragmenty rozprawy pobudzają do dyskusji. Ograniczę się do jednego tylko, ale w mojej ocenie bardzo istotnego zagadnienia. Chodzi o rozdział VI i zawarte w nim

rozważania dotyczące kary umownej w prawie zamówień publicznych (art. 437 ust. 1 pkt 7a PZP).

Lektura tej części pracy w zestawieniu z określeniem celu badawczego budzi wątpliwości, czy w ogóle Autorka powinna się tym zagadnieniem zająć. Czy fragmentaryczne uregulowanie prawa zamówień publicznych podporządkowane wymogom prawa publicznego (jego celem jest – na co zwraca uwagę Autorka – ochrona podwykonawcy przed ryzykiem braku zapłaty przez wykonawcę i ograniczenie ryzyka podwójnej zapłaty przez zamawiającego za te same świadczenia) i nazwanie tego uregulowania karą umowną uznać można za składnik ewolucji instytucji kar umownych?

Doktorantka wskazuje wprawdzie, że skoro kara umowna nie została uregulowana przez ustawodawcę w prawie zamówień publicznych (poza wskazaniem obowiązku, z którym obligatoryjnie jest powiązana), a ustawodawca odsyła – w zakresie nieuregulowanym w PZP – do Kodeksu cywilnego, to kara umowna w prawie zamówień publicznych jest instytucją o charakterze cywilistycznym. Jednocześnie sygnalizuje jednak, że w piśmiennictwie prawniczym zgłoszono szereg wątpliwości dotyczących uregulowania PZP (kary umownej należnej zamawiającemu za brak lub nieterminową zapłatę wynagrodzenia na rzecz podwykonawcy). Podnosi w ślad za wypowiedziami doktryny, że taka kara umowna jest nieważna albo co najmniej wadliwa, konstrukcyjnie lub funkcjonalnie. Przytacza także propozycje interpretacyjne, których celem jest „obrona” uregulowania PZP.

Dołączając się do wypowiedzi krytycznych, opowiadam się za uznaniem uregulowania art. 437 ust. 1 pkt 7a PZP po prostu za wadliwe. Obserwacja regulacji prawnych zamówień publicznych z ostatnich lat dowodzi, że ustawodawca dąży do systemowego wyodrębnienia tych regulacji i regulacji prawa cywilnego (w szczególności prawa zobowiązań). Jeśli chciałbym uznać omawianą regulację PZP za element ewolucji instytucji kar umownych, to właśnie i tylko w tym rozumieniu.

## **Konkluzja**

Zredagowanie konkluzji recenzji nie nastręcza kłopotów. W pracy znalazłem wszystko to, czego można było oczekiwać po zapoznaniu się z uwagami wprowadzającymi. Autorka zrealizowała zadania badawcze w oparciu o analizę prawa pozytywnego, orzecznictwa i praktyki kontraktowej, opowiadając się niekiedy za inną koncepcją niż koncepcja bliska recenzentowi. Okoliczność ta nie może jednak wpływać na podważenie wartości pracy.



Doktorantka przyjmuje inne postrzeganie analizowanych umów i prawa pozytywnego, akceptowane także przez innych autorów. Rozprawa stanowi tego wyraz i konsekwencję.

Przedstawiona do recenzji praca zasługuje na pozytywną ocenę. Uważam, że stanowi ona dobry punkt wyjścia do dalszego doskonalenia warsztatu badawczego i prowadzenia badań naukowych. Doktorantka przedłożyła rozprawę stanowiącą kompleksowe opracowanie problematyki kar umownych. Podjęła udaną próbę przedstawienia ewolucji poglądów ustawodawcy, doktryny, judykatury i praktyki w odniesieniu do stosowania kar umownych w Polsce i skonstruowania propozycji nowego ujęcia instytucji kary umownej, uwzględniającej konstrukcję prawnego domniemania niedołożenia przez dłużnika należytej staranności i oderwanie odpowiedzialności z tytułu kary umownej od przesłanki wykazania przez wierzyciela szkody. Recenzowana rozprawa doktorska stanowi więc oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Autorka zawarła w niej wiele oryginalnych i dobrze uargumentowanych przemyśleń, wykazując przy tym ugruntowaną ogólną wiedzę teoretyczną z zakresu nauk prawnych, a także dobre przygotowanie do samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Na samodzielny charakter rozprawy wskazują przede wszystkim:

- wybór i oryginalne ujęcie tematu;
- struktura opracowania uwzględniająca specyfikę kar umownych i ich stosowania;
- sposób prezentacji poszczególnych zagadnień naukowych w ramach wielowątkowej problematyki.

Godne podkreślenia są osobiste umiejętności dokonywania analizy źródłowej oraz sprawna orientacja Autorki w piśmiennictwie naukowym. Nie bez znaczenia są ponadto jej zdolności do wyciągania i formułowania wniosków, istotnie wzbogacających tzw. element nowości opracowania.

Stwierdzam, że recenzowana praca Pani mgr Beaty Stryjewskiej pt. „Kara umowna – ewolucja instytucji po 1989 r. w ustawodawstwie, orzecznictwie i doktrynie” spełnia kryteria określone w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r. poz. 742 ze zm.) oraz odpowiada zwyczajowym standardom przyjmowanym w środowisku naukowym dla prac doktorskich.

**Recenzowana rozprawa może być zatem przyjęta jako podstawa dalszych czynności w postępowaniu doktorskim.**